

HISTORIA I TRADYCJA

<https://hit.policja.gov.pl/hit/aktualnosci/201676,Thompsony-nad-Wisla-pistolety-maszynowe-w-sluzbie-Policji-Panstwowej-cz1.html>

2021-05-11, 09:44

THOMPSONY NAD WISŁĄ – PISTOLETY MASZYNOWE W SŁUŻBIE POLICJI PAŃSTWOWEJ CZ.1

Data publikacji 07.04.2021

Pistolety maszynowe Thompsona to powszechnie znany symbol czasów prohibicji w USA i nieodłączny atrybut gangsterskich filmów. Ta charakterystyczna broń automatyczna stanowiła w latach 20-tych podstawowe uzbrojenie amerykańskich gangsterów i policji, jednak nie wiele osób wie, że Thompsony pojawiły się również nad Wisłą... w szeregach Policji Państwowej.

Geneza pistoletu maszynowego Thompsona sięga początków XX w., kiedy to ówczesny szef uzbrojenia wojska USA, John Taliaferro Thompson, wyszedł z inicjatywą wprowadzenia pistoletów samoczynnych na poczet uzbrojenia US Army. Przez wiele lat jego działania nie przynosiły większych efektów, jednak sytuacja zmieniła się wraz z przystąpieniem Stanów Zjednoczonych do I wojny światowej[1]. John Thompson, który już od kilku lat pracował nad własną bronią automatyczną, otrzymał szansę na zainteresowanie armii nowym wynalazkiem. Dodatkowo gdy jego ojczyzna wypowiedziała wojnę Niemcom, sam konstruktor powrócił do armii, gdzie odpowiedzialny był za uzbrojenie amerykańskiego korpusu ekspedycyjnego w Europie. W 1917 r. zaczęły powstawać prototypy pistoletu maszynowego, który rok później został wysłany do Francji. Broń nie miała jednak szans na swój chrzest bojowy, gdyż w międzyczasie zakończyła się wojna. Koniec światowego konfliktu nie zatrzymał jednak dalszego rozwoju powyższej broni. Na początku lat 20-tych opracowano pierwszy model pistoletu maszynowego Thompsona, który wszedł do produkcji seryjnej – M1921. Nowa konstrukcja zasilana była amunicją 0.45 ACP (11,43mm), którą podawały 3 rodzaje magazynków – pudełkowy na 20 naboje oraz dwa charakterystyczne magazynki bębnowe o pojemności 50 lub 100 naboje. Broń miała sporą siłę ognia, jednak nie była pozbawiona wad – m.in. w zdecydowanej większości produkowanych egzemplarzy nie umieszczono kompensatora odrzutu, znacząco wpływającego na redukcję sporego odrzutu spowodowanego dość silną amunicją.

Nowinka technologiczna nie spotkała się jednak z zainteresowaniem ani armii amerykańskiej, ani wojsk brytyjskich i belgijskich, którym broń prezentowano podczas pokazów promocyjnych i testów[2]. Z tego też względu nowy pistolet maszynowy musiał znaleźć nabywców na rynku komercyjnym. Bronią zainteresowała się za to amerykańska policja oraz FBI, które z powodzeniem używały jej m.in. podczas krwawych starć z gangsterami z czasów prohibicji, wyposażonymi w tą samą broń. Thompson M1921 był jednak dopiero pierwszym z wielu modeli amerykańskiego pistoletu maszynowego. Następnymi wypustami był M1923 oraz M1927, które nie doczekały się większej linii produkcyjnej. Modelem, który zyskał znaczną sławę był za to Thompson M1928 oraz jego modyfikacja M1928A1, która w końcu trafiła na stan uzbrojenia armii, choć miało to miejsce dopiero w 1939 r., 10 lat po jego opracowaniu.

Uzbrojenie Policji Państwowej

Utworzona 24 lipca 1919 r. Policja Państwowa (PP) w początkowym okresie swojego funkcjonowania była zlepkiem dwóch formacji policyjnych - Policji Komunalnej i Milicji Ludowej, które wcześniej działały na ziemiach polskich. Poza problemami natury organizacyjnej związanymi z kształtowaniem się nowo powstałej formacji, PP miała również spory problem z unifikacją uzbrojenia. O ile stosunkowo sprawnie posuwały się do przodu kwestie organizacyjne i strukturalne, o tyle kłopot z różnorodnością używanej broni palnej utrzymywał się jeszcze wiele lat po utworzeniu formacji. Na początku lat 20-tych XX wieku Policja Państwowa używała aż 24 rodzajów karabinów, przy czym występowanie konkretnych modeli broni często zależało od województwa. Trzon używanej broni stanowiły oczywiście karabiny i karabinki dawnych zaborców: niemiecki Mauser 1898, carski Mosin 1891 czy też austro-węgierski Mannlicher 1895. W szeregach PP nie zabrakło jednak broni państw Ententy, używanej również w ówczesnym Wojsku Polskim - francuskich Lebeli oraz brytyjskich Enfieldów[3]. Różnorodność modeli karabinów używanych przez Policję Państwową

niosła za sobą wiele problemów natury zarówno szkoleniowej jak i logistycznej. Po pierwsze mimo podobieństw w obsłudze większości karabinów używanych przez PP (większość z nich posiadała zamek czterotaktowy), istniały pewne różnice w ich obsłudze, rozbieraniu oraz naprawach. Bez wątpienia nie ułatwiało to stworzenia ujednoczonego programu szkoleniowego z zakresu obsługi broni, który zresztą na początku lat 20-tych jeszcze nie istniał. Po drugie, znaczącym problemem była różnorodność amunicji, którą zasilane były używane przez formację karabiny. Sporo kłopotów sprawiała m.in. nietypowa amunicja .303 British do karabinu Enfield P14, która nie była ani produkowana w kraju, ani nie sprowadzono jej z zagranicy[4].

Próby ujednoczenia długiej broni strzeleckiej oraz lepszego wyszkolenia policjantów nastąpiły dopiero w latach 1926 - 1927. Dzięki staraniom Komendy Głównej Policji Państwowej w 1926 r. wydano *Instrukcję Strzelecką dla Funkcjonariuszów Policji Państwowej*. Wspomniana pozycja skupiała się zarówno na teoretycznych aspektach używania broni palnej jak i na praktycznych poradach dotyczących m.in. przyjmowania różnych postaw strzeleckich. W kontekście broni długiej, jedynym konkretnym modelem broni w przypadku, którego przedstawiono szczegółowe ładowanie i rozładowywanie był niemiecki Mausera wz.98[5], który w późniejszym okresie obok polskiego Mausera wz.29 zaczął rozpowszechniać się zarówno w Policji Państwowej jak i Policji Województwa Śląskiego(PWŚI). Poza karabinami instrukcja opisywała również zagadnienia związane z użytkowaniem broni krótkiej oraz karabinów maszynowych. W kontekście broni maszynowej wydanie instrukcji niewątpliwie mogło pomóc efektywnemu wyszkoleniu funkcjonariuszy z zakresu używania karabinów maszynowych. Zgodnie z jednym z okólników Komendanta Głównego z 1924 r. wyszkolenie policjantów w tej materii było nikłe, przez co zachęcano aby w miarę możliwości każdy funkcjonariusz PP znał podstawy obsługi broni automatycznej[6].

Autor: Mateusz Chojnowski fot. Wikipedia, Muzeum Wojska w Białymstoku, portal Policja Państwowa

Bibliografia

S. Kochański, *Pistolet maszynowy Thompson*, Typy Broni i Uzbrojenia nr 129, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1989

Z. Gwóźdź, *Broń Policji Państwowej*, Wielki Leksykon Uzbrojenia, Tom 123, Warszawa 2017

Instrukcja Strzelecka dla Funkcjonariuszów Policji Państwowej, Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Warszawa 1926 r., str.21

Okólnik Nr.98 Komendanta Głównego Policji Państwowej z dnia 29 sierpnia 1924 r., Nr. BP.3289, R. 248.

Pistolet maszynowy Thompson Model 1921/3, Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Warszawa 1926 r.

Instrukcja o broni Policji Państwowej, część III, Pistolet szybkostrzelny kaliber 9mm „Suomi”, Komenda Główna Policji Państwowej, Warszawa 1934 r.

Rozkaz Komendanta Głównego PP nr.691 z dnia 11 lutego 1936 r.

Wytyczne dowodzenia oddziałami policyjnymi, Komenda Główna Policji Państwowej, Warszawa 1936 r.

Instrukcji o broni piechoty, wyciąg z części I - IV, Ministerstwo Spraw Wojskowych, Warszawa 1939 r.

Raport komendanta głównego Policji Państwowej z 9 listopada 1939 r., [w:] *Losy policjantów polskich po 1 września 1939, Studia i materiały*, red. P. Majer, A. Misiuk, Szczytno 1996

[1] S. Kochański, *Pistolet maszynowy Thompson*, Typy Broni i Uzbrojenia nr 129, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1989, str. 2-3

[2] Tamże, str.5

[3] Z. Gwóźdź, *Broń Policji Państwowej*, Wielki Leksykon Uzbrojenia, Tom 123, Warszawa 2017, str. 11

[4] Tamże, str. 12

[5] *Instrukcja Strzelecka dla Funkcjonariuszów Policji Państwowej*, Gazeta Administracji i Policji Państwowej, Warszawa 1926 r., str.21

[6] Okólnik Nr.98 Komendanta Głównego Policji Państwowej z dnia 29 sierpnia 1924 r.,Nr. BP.3289, R. 248.

